

P r o t o k ó ł
przesłuchania świadka

Dnia 18 kwietnia 1946 r

Sąd Grodzki w Kartuzach
w osobie Sędziego E.Wojtkiewicza
z udziałem protokółanta kom.sąd.W.Lange

przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka. Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania i o treści art.106 k.p.k.orazno znaczeniu przysięgi.Sędzia odebrał od niego przysięgę na zasadzie ,po czym świadek zeznał co następuje:
ks.Ignacy Stryszyk,ur. 30.I.1899 r,syn Szymona i Franciszki zd.Borlik zam. w Kartuzach,zajęcie ksiądz, rzym.kat.nie karany,obcy.
Zostałem zwolniony z Oflagru w początku października 1939 r. i zaraz po zwolnieniu osadzony we więzieniu Starogardzkim dnia 14.X.1939 r. W więzieniu tym spotkałem się z wszystkimi księżami aresztowanymi z pow.starogardzkiego wśród których znajdował się także ks.Henryk Chyliński z Barłóżna.Wszyscy księża byli przez trzy dni w tym więzieniu nieludzko torturowani a dnia 16.X.1939 r godz.16-ta wywieziono wszystkich księży dwoma autobusami z więzienia do lasu celem rozstrzelania ich.Ja jedyny z wszystkicj 33 księży zostałem z drogi odprowadzony do więzienia z powrotem,bo powiedziano,że jeńca wojennego nie wolno rozstrzelać.Przybywszy do więzienia dowiedziałem się od ówczesnego klucznika polskiego,że autobudy które wywoziły księży do lasu wróciły i przywiozły ze sobą trzewiki,płaszcze i inne części ubrań księży wywizionych.Nie mam najmniejszej wątpliwości że wszyscy księża wśród których znajdował się także ks.Henryk Chyliński zostali przez hitlerowców rozstrzelani,tymwięcej,że większość ich była tak storturowana iż nie była zdolna do dalszego życia.

o.p.p.

ks Ignacy Stryszyk

Na oryginale właściwe podpisy

Za zgodność



Secretarz Sgdu